

Doradcy:
Łukasz Czekański
Domenico Di Bisceglie
Anna Flaga-Martynek
Maciej Szambelańczyk
Izabela Szczygielska
Bartosz Turno
Sergiusz Urban
Aleksandra Wędrychowska-Karpińska

WKB
WIERCIŃSKI KWIECIŃSKI BAEHR
ODPIS

Partnerzy:
Andrzej Wierciński
Tomasz Kwieciński
Jerzy Baehr
Bartłomiej Jankowski
Jan Roliński
Aleksander Stawicki
Agnieszka Wiercińska-Krużewska
Ben Davey
Paweł Hincz
Jakub Jędrzejak
Anna Łukaszewicz-Obierska
Jakub Pokrzywniak
Magdalena Zienkiewicz

Warszawa, dnia 13 października 2015 roku

Trybunał Konstytucyjny
Al. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Skarżąca: G sp. z o.o.
ul.

P

KRS:

reprezentowana przez:

adw. Agnieszka Wiercińska-Krużewska
nr wpisu 1981

r.pr. Aleksandrę Wędrychowską-Karpińską
nr wpisu Pz-1851

adw. Marię Gutowską-Ibbs
nr wpisu 2079

adres do doręczeń:
WKB Wierciński, Kwieciński, Baehr sp.k.
ul. Polna 11
00-633 Warszawa

SKARGA KONSTYTUCYJNA

W imieniu Skarżącej G sp. z o.o., powołując się na załączone pełnomocnictwo, na podstawie art. 79 ust. 1 w związku z art. 188 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz art. 64 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym **zaskarżam art. 286¹ ust. 1 pkt. 3, ust. 7 i 8 ustawy – Prawo własności przemysłowej (Dz.U. 2001 nr 49 poz. 508), dalej zwanej p.w.p. i wnoszę o stwierdzenie, że:**

a nadto, że wnioskodawca nie uprawdopodobnił swojego roszczenia w zakresie naruszenia prawa wyłącznego. Skarżąca wskazała także, że w sprawie nie może być mowy o wysokim prawdopodobieństwie naruszenia prawa ochronnych ponieważ element oznaczony znakami towarowymi: znakiem słownym nr oraz słowno-graficznym znakiem nr stanowi część zamienną, która podlega wyłączeniu spod ochrony praw wyłącznych zgodnie z art. 12 Rozporządzenia Rady nr 207/2009 z dnia 26 lutego 2009 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (dalej: Rozporządzenie). Co więcej Skarżąca podkreśliła, że wnioskodawca nie ma interesu prawnego, aby domagać się zobowiązania obowiązanego (Skarżącej) do ujawnienia informacji w trybie art. 286¹ p.w.p., ponieważ dane użytkowników są łatwo dostępne – można je pozyskać na przykład kupując wystawiony przez użytkowników przedmiot.

- 1.4 Wystąpienie z roszczeniem informacyjnym jest w opinii Skarżącej uzasadnione dopiero wówczas, gdy żądane informacje są niedostępne albo dostęp do nich jest wysoce utrudniony. Tylko te przesłanki przesądzają o interesie prawnym w uzyskaniu informacji. Przeciwna interpretacja doprowadziłaby do nadużycia omawianej instytucji, tym bardziej, że Skarżąca nie jest obowiązana do udostępnienia danych osobowych użytkowników będących osobami fizycznymi z uwagi na prawo do ochrony tych danych oraz uregulowania wynikające z ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych.
- 1.5 Postanowieniem z dnia kwietnia 2015 r., Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych zobowiązał Skarżącą do udzielenia B Aktiengesellschaft w M informacji o pochodzeniu emblematów, oferowanych na portalu przez użytkownika – sprzedającego „ ” oraz użytkownika – sprzedającego „ ”, oznaczonych znakami towarowymi: znakiem słownym nr oraz słowno-graficznym znakiem nr poprzez wskazanie firmy lub nazwy sprzedającego te produkty, ilości wystawianych na sprzedaż oraz zbytych towarów oznaczonych ww. znakami towarowymi oraz cen za okres od grudnia 2006 r. do dnia udzielenia informacji oraz zasądził od Skarżącej na rzecz B Aktiengesellschaft w M kwotę () złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał między innymi co następuje:

- „*obowiązana nie może skutecznie zastępować się obowiązkiem ochrony danych osobowych użytkowników jej portalu aukcyjnego, tajemnicą przedsiębiorstwa ani przepisami ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Ich wykorzystywanie w*

okolicznościach faktycznych sprawy, stwierdzonego naruszenia praw własności przemysłowej, skutkowałoby bowiem pozbawieniem uprawnionej efektywnej ochrony gwarantowanej przepisami prawa krajowego i dyrektywy 2004/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 29/04/2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej”;

- „Nie można przy tym utożsamiać nałożonego przez Sąd na spółkę G obowiązku udzielenia informacji na podstawie 286¹ p.w.p. ze stwierdzeniem odpowiedzialności obowiązanej za ewentualne naruszenie. Kwestia używania przez nią znaków towarowych i ewentualnego wyłączenia jej odpowiedzialności na podstawie ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną nie jest w ogóle przedmiotem oceny w tym postępowaniu”;
- „Spółka G nie może także w tym postępowaniu zastępować użytkowników portalu aukcyjnego w dowodzeniu braku bezprawności ich działań. Na podstawie udzielonych jej informacji o osobach potencjalnych naruszczeniach oraz o ilościach sprzedanych towarów i uzyskanych z tego tytułu cenach, B AG podejmie decyzje o wystąpieniu przeciwko nim z roszczeniami zakazowymi albo o usunięciu skutków naruszeń, w szczególności z żądaniami zapłaty odszkodowania lub zwrotu bezpodstawnie uzyskanych z naruszenia korzyści. Wówczas to użytkownicy portalu będą mogli powoływać się na uprawnienia do używania wspólnotowego znaku towarowego osoby trzeciej (na podstawie art. 12) lub wyczerpanie prawa (na podstawie art. 13 rozporządzenia). Będą też mogli wykazywać, że nie prowadzą działalności gospodarczej. Formuła postępowania regulowanego w 286¹ p.w.p., prowadzonego z udziałem osoby trzeciej względem naruszczeniela wyklucza możliwość czynienia ustaleń co do istnienia okoliczności zwalniających naruszczeniela z odpowiedzialności”;
- „odmowy udzielenia informacji nie może uzasadniać „zwłoka” B AG w złożeniu wniosku, powołany przepis przewiduje w tym zakresie żadnych ograniczeń. Ewentualnie przedawnione, roszczenia nie będą mogły być uwzględnione wyłącznie wówczas gdy pozwany naruszczeniela sformułuje stosowny zarzut, do którego zgłoszenia „w jego imieniu” nie jest uprawniona spółka G ”.

1.6 W dniu 19 maja 2015 r. Skarżąca wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia kwietnia 2015 r. Podniosła w nim m.in. zarzut naruszenia art. 286¹ ust. 1 pkt. 3 p.w.p., a nadto poddała pod rozagę Sądu Apelacyjnego wystąpienie z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącym

między innymi wykładni art. 8 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2004/48/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej pod kątem ustalenia:

- czy dopuszczalne jest prowadzenie postępowania o udzielenie informacji przez osobę trzecią (która nie jest naruszcycielem) w sytuacji, gdy nie zostało wszczęte wobec naruszającego jakiegokolwiek postępowanie oraz
- czy dopuszczalne jest wydanie takiego orzeczenie bez analizy zgłoszonych zarzutów co do możliwości zastosowania wyłączenia z art. 12 Rozporządzenia w związku z oferowaniem części zamiennych ze znakiem towarowym wnioskodawcy.

Ponadto Skarżąca zwróciła uwagę Sądu Apelacyjnego na ujawnione w toku postępowania przed Sądem Okręgowym trudności w stosowaniu p.w.p. o roszczeniu informacyjnym z uwagi na wadliwą implementację Dyrektywy 2004/48/WE. Polskie prawo nie wskazuje bowiem jednoznacznie trybu, w jakim mają być rozpatrywane „wnioski o zobowiązanie do ujawnienia informacji”. W doktrynie prawnej bardzo silnie głoszony jest pogląd o konieczności zmiany przepisów, co więcej, postulowane jest nawet wstrzymania do tego czasu orzekania na podstawie wadliwego art. 286¹ p.w.p.¹. W doktrynie podnoszono konieczność wyjaśniania wszelkich wątpliwości dotyczących wykładni tej instytucji w trybie wniosków o wydanie orzeczeń prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W związku z opisywanymi wątpliwościami, Skarżąca poddała także pod rozwagę Sądu Apelacyjnego wyznaczenie i przeprowadzanie rozprawy, ponieważ zgodnie z art. 286¹ ust. 7 p.w.p. „o zabezpieczeniach wymienionych w ust. 1 pkt 2 i 3 sąd orzeka po przeprowadzeniu rozprawy”. Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 397 KPC przewidującego rozpoznanie zażalenia na posiedzeniu niejawnym. Wykładnia ta uzasadniona jest szczególnym charakterem roszczenia informacyjnego. W sprawie tego typu dochodzi w istocie do rozstrzygnięcia przez Sąd – nie o wypadkowej kwestii proceduralnej – a o istocie sprawy, tj. obciążeniu osoby trzeciej obowiązkiem ujawnienia informacji, którego wykonanie wywoła nieodwracalne skutki prawne. Rozstrzygnięcie o obowiązkach i prawach jednostki powinno następować po

¹ Ryszard Skubisz, Prawo własności przemysłowej System Prawa Prywatnego tom 14B, 2012

przeprowadzeniu rozprawy, albowiem tylko ta forma posiedzenia sądowego zapewnia stronie najpełniejszą realizację prawa do obrony oraz rzetelnego procesu. Przeciwna wykładnia prowadziłaby do zakresowej niezgodności przepisów proceduralnych z normami rangi konstytucyjnej gwarantującymi prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy w dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym.

- 1.7 Postanowieniem z dnia lipca 2015 r. Sąd Apelacyjny w W (sygn. akt) oddalił zażalenie Skarżącej oraz zasądził od niej na rzecz B

Aktiengesellschaft koszty postępowania. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał, że *„nie można również podzielić zarzutów uczestniczki w zakresie braku interesu prawnego wobec wnioskodawcy, skoro nie podjęła żadnych działań wobec użytkowników, mając na celu ustalenie ich tożsamości. W niniejszym postępowaniu interes prawny rozumiany jest jako konieczność uzyskania informacji dotyczących źródła i skali naruszeń i przesądza o nim sam fakt wysokiego prawdopodobieństwa naruszenia praw wyłącznych. Od kogo taką informację można uzyskać pozostaje w sferze wolnych wyborów powoda, natomiast interes prawny jako taki nie podlega badaniu. Sąd Najwyższy niejednokrotnie dawał wyraz stanowisku że w przypadku, gdy powodowi przysługują kilka roszczeń, to od niego wyłącznie zależy, z jakich skorzysta. Tak jest również w tym przypadku. Żądanie udzielenia informacji nie jest nieadekwatne tylko dlatego, że wnioskodawczyni wybrała akurat taką a nie inną drogę udzielenia informacji. Podzielić należy przy tym pogląd Sądu Okręgowego, że uzyskanie informacji od uczestniczki jest korzystniejsze dla stron, bowiem informacje te niosą większe prawdopodobieństwo poprawności”. Sąd wskazał nadto, że „art. 286¹ ust. 2 p.w.p. stanowi w istocie normę szczególną, w indywidualny sposób zakreślającą kwestię proporcjonalności obowiązku informacyjnego. Udzielenie informacji zostało bowiem ograniczone w nim do wybranych faktów, wykładnia zaś tego przepisu w oparciu o dyrektywę 48/2004 prowadzi choćby do ograniczeń co do okresu, za którym należy zebrać i udzielić informacji. Wniosek o udzielenie informacji ma przede wszystkim umożliwić podmiotowi, którego prawo wyłączne zostało naruszone, określenie treści i rozmiaru roszczeń wynikających z naruszenia prawa”.*

- 1.8 Ponadto Sąd Apelacyjny stwierdził:

- *„z punktu widzenia dochodzonego w sprawie roszczenia informacyjnego, zobowiązany nie może powoływać się na art. 14 ww. ustawy, bowiem postępowanie nie dotyczy jego odpowiedzialności wobec żądającego informacji. W konsekwencji nie ma potrzeby rozpatrywania przesłanek wyłączenia jego odpowiedzialności”;*

- „w sprawie nie zachodzą przesłanki, które nakazywałyby stosowanie art. 102 KPC, nie jest taką przesłanką okoliczność, że uczestniczka być może nie narusza praw wyłącznych wnioskodawcy. Tym bardziej w chwili obecnej, gdy uczestniczka wdała się w spór a następnie złożyła środek zaskarżenia, nie uzasadnia stosowania art. 102 KPC fakt ewentualnego braku podstawy prawnej do udzielenia informacji o danych osobowych użytkowników”.

Dowody:

- postanowienie Sądu Okręgowego z dnia kwietnia 2015 r. (załącznik nr 4 do skargi);
- postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia lipca 2015 r. (załącznik nr 6 do skargi);

1.9 Postanowienie Sądu Apelacyjnego jest prawomocne i nie przysługuje od niego środek zaskarżenia. Skarżąca wyczerpała w niniejszej sprawie przewidziany w postępowaniu sądowym tok instancji. Postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia lipca 2015 r. jest więc ostatecznym rozstrzygnięciem w rozumieniu art. 64 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

1.10 Skarga konstytucyjna, jako środek ochrony praw i wolności podmiotowych, przysługuje jednostce, jeżeli zaskarżana regulacja prawna, na podstawie której wydano ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie, wpłynęła w takim stopniu na treść tego orzeczenia, że doprowadziła do naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych. Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia lipca 2015 r. oparte zostało bezpośrednio na art. 286¹ ust. 1 pkt. 3 p.w.p. i w konsekwencji narusza konstytucyjne prawa i wolności Skarżącej wskazane w petitum.

1.11 Postanowienie Sądu Apelacyjnego doręczone zostało Skarżącej 13 lipca 2015 r., tak więc zachowany został trzymiesięczny termin do złożenia skargi, przewidziany w art. 64 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

1.12 Skargą z dnia 9 października 2014 roku został zaskarżony art. 286¹ ust. 1 pkt. 2 p.w.p. (sygn. akt SK 9/15) – skarga w załączeniu. Skarżący w niniejszej sprawie w pełni podziela zarzuty skargi z dnia 9 października 2014 roku, które w postępowaniu o sygn. akt SK 9/15 zostały zgłoszone w odniesieniu do ust. 1 pkt 2 art. 286¹ p.w.p. i pozostają w pełni aktualne w odniesieniu do ust. 1 pkt. 3 tego artykułu. W dniu 12 sierpnia 2015 roku zostało złożone pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich, popierające skargę z dnia 9 października 2014 roku (pismo Rzecznika Praw Obywatelskich – w załączeniu).

Zakres regulacji art. 286¹ ust. 1 pkt. 3 p.w.p.

Prawa własności intelektualnej, a zwłaszcza znaki towarowe, ze względu na swoją specyfikę mogą być eksploatowane, a więc i naruszane w każdym czasie, miejscu i przez każdą osobę. Prowadzi to do sytuacji, w której uprawniony, choć wyposażony przez ustawy w szereg roszczeń, nie może skutecznie ich podnosić, a tym samym bronić przysługujących mu praw, ponieważ nie posiada wiedzy odnośnie rozmiaru naruszeń, a także często nie wie nawet przeciwko komu wytoczyć powództwo. Ta nierównowaga w dostępie do informacji wpływa na brak równorzędności procesowej naruszcyciela i uprawnionego, który nie może przez to realizować przysługujących mu praw. Dostęp powoda do informacji na temat rzeczywistego rozmiaru i skutków działań pozwanego, a także faktycznych sprawców naruszenia jest więc nie do przecenienia i co do zasady nie jest kwestionowany przez Skarżącą.

Problem dostępu do informacji niezbędnych do dochodzenia ochrony praw własności intelektualnej zniwelować miało prawo do informacji, zwane roszczeniem informacyjnym, wprowadzone do polskiego porządku prawnego wskutek implementacji *Dyrektywy 2004/48/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej*. Zgodnie z art. 8 tego aktu Państwa Członkowskie powinny zapewnić uprawnionemu w czasie postępowania sądowego dotyczącego naruszenia prawa własności intelektualnej możliwość żądania od naruszcyciela ujawnienia informacji o pochodzeniu i sieciach dystrybucji towarów lub usług naruszających prawo własności intelektualnej przez naruszającego lub jakąkolwiek inną osobę, której działania mają związek z naruszeniem. Nie można jednak w ten sposób pozyskać wiadomości dotyczących każdego naruszenia. Zgodnie bowiem z tezą 14 preambuły dyrektywy prawo do informacji powinno być stosowane do naruszeń dokonywanych na skalę handlową, a więc do działań mających na celu czerpanie zysku przez podmioty do tego nieuprawnione. Nie będą więc takimi przedsięwzięciami działania konsumentów w dobrej wierze.

Roszczenie informacyjne zostało wprowadzone do ustaw prawo autorskie i prawa pokrewne oraz prawo własności przemysłowej, jednak nie zostało ono uregulowane w tych ustawach w sposób jednolity. Pełni ono funkcję środka wspomagającego dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych z tytułu naruszenia praw własności intelektualnej. Jego istota zasadza się na możliwości żądania przez uprawnionego ujawnienia przez naruszcyciela informacji, które są niezbędne do skutecznej ochrony prawa wyłącznego. W tym celu uprawniony może wnieść do sądu właściwego do rozpoznania spraw o naruszenie praw własności przemysłowej, wniosek o zobowiązanie naruszcyciela lub innej osoby do ujawnienia

stosownych wiadomości o pochodzeniu i sieciach dystrybucji towarów lub usług. Co ważne, z brzmienia polskiej ustawy wynika, że z żądaniem takim można wystąpić przed wytoczeniem powództwa o naruszenie jeżeli naruszenie praw wnioskodawcy jest wysoce prawdopodobne. Osoba trzecia może zostać zobowiązana przez sąd do przekazania informacji jeżeli: posiada ona towary lub korzysta z usług lub świadczy usługi naruszające prawo wyłączne lub została przez taką osobę wskazana jako biorącą udział w procesie produkcji, czy dystrybucji towarów lub usług naruszających prawo własności intelektualnej. Zakres informacji, których żądać można w trybie roszczenia informacyjnego skonstruowany został szeroko i obejmuje: nazwy i adresy producentów, dystrybutorów, posiadaczy towarów czy usług, ich dostawców, a także dane dotyczące ilości produkowanych, dostarczanych, otrzymanych lub zamówionych towarów lub usług oraz o informacje o cenie. Ten szeroki krąg podmiotów przesądza o restytucyjnym charakterze prawa do informacji, które zmierza do usunięcia skutków naruszenia przez odkrycie źródeł i dróg dystrybucji towarów naruszających cudze prawa własności intelektualnej.

Uzyskane wiadomości powinny umożliwiać wytoczenie powództwa przeciwko naruszcycielowi, którego warunkiem jest wykazanie naruszenia a nie udowadnianie winy naruszcyciela. Stąd też roszczenie informacyjne jako samodzielna podstawa prawna żądania może być egzekwowana w procesie cywilnym. Nie jest to więc środek mający na celu gromadzenie dowodów, stąd też nie powinno się odnosić do niego przepisów dotyczących postępowania o zabezpieczenie dowodów. Wiadomości pozyskane w drodze wniosku o udostępnienie informacji mają bowiem przyczynić się do ustalenia faktów odnośnie naruszenia w celu jego usunięcia, a nie mają charakteru dowodu.

Zgodnie z art. 286¹ ust. 1 pkt 3 p.w.p. sąd właściwy do rozpoznania spraw o naruszenie praw własności przemysłowej miejsca, w którym sprawca wykonuje działalność lub w którym znajduje się jego majątek, także przed wytoczeniem powództwa, rozpoznaje, nie później niż w terminie 3 dni od dnia złożenia w sądzie lub 7 dni w przypadku sprawy szczególnie skomplikowanej, wniosek uprawnionego z patentu, dodatkowego prawa ochronnego, prawa ochronnego lub prawa z rejestracji lub osoby, której ustawa na to zezwala o zabezpieczenie roszczeń przez zobowiązanie innej niż naruszający osoby do udzielenia informacji, które są niezbędne do dochodzenia roszczeń, określonych w art. 287 ust. 1 i w art. 296 ust. 1, o pochodzeniu i sieciach dystrybucji towarów lub usług naruszających patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji, jeżeli naruszenie tych praw jest wysoce prawdopodobne oraz:

- a) stwierdzono, że posiada ona towary naruszające patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji, lub

- b) stwierdzono, że korzysta ona z usług naruszających patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji, lub
- c) stwierdzono, że świadczy ona usługi wykorzystywane w działaniach naruszających patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji, lub
- d) została przez osobę określoną w lit. a, b lub c wskazana jako uczestnicząca w produkcji, wytwarzaniu lub dystrybucji towarów lub świadczeniu usług naruszających patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji, a powyższe działania mają na celu uzyskanie bezpośrednio lub pośrednio zysku lub innej korzyści ekonomicznej, przy czym nie obejmuje to działań konsumentów będących w dobrej wierze.

Zgodnie z ust. 2 informacje, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3, mogą dotyczyć wyłącznie:

- 1) firm (nazw) i adresów producentów, wytwórców, dystrybutorów, dostawców oraz innych poprzednich posiadaczy towarów lub świadczących usługi, które naruszają patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji, jak również przewidzianych odbiorców hurtowych lub prowadzących sprzedaż detaliczną tych towarów lub usług;
- 2) ilości wyprodukowanych, wytworzonych, zbytych, otrzymanych lub zamówionych towarów lub usług naruszających patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji, a także cen uiszczonych za te towary lub usługi.

Zgodnie z ust 3. Sąd, dopuszczając dowód lub rozpoznając wnioski, o których mowa w ust. 1, zapewnia zachowanie tajemnicy przedsiębiorcy i innych tajemnic ustawowo chronionych.

O zabezpieczeniach wymienionych w ust. 1 pkt 2 i 3 sąd orzeka po przeprowadzeniu rozprawy (art. 286¹ ust. 7 p.w.p.). Po rozpoznaniu wniosku z art. 286¹ p.w.p., Sąd wydaje postanowienie, na które przysługuje zażalenie. Zażalenia na postanowienia sądu w sprawach, o których mowa w ust. 1, sąd rozpoznaje w terminie 7 dni (art. 286¹ ust. 8 p.w.p.). Zgodnie z art. 283 p.w.p., sprawy dotyczące roszczeń cywilnoprawnych z zakresu ochrony własności przemysłowej, nienależące do kompetencji innych organów, tj. m.in. sprawy których przedmiotem jest roszczenie informacyjne, rozpoznawane są w trybie postępowania cywilnego na zasadach ogólnych.

Sposób implementacji dyrektywy 2004/48 w art. 286¹ p.w.p. został poddany w nauce zasadniczej krytyce, w której zarzucono nie tylko sprzeczność art. 286¹ ust. 1 pkt 2 i 3 p.w.p. z art. 8 dyrektywy, ale także z przepisami prawa traktatowego oraz zasadami ogólnymi prawa europejskiego. W konkluzji wyrażono pogląd o konieczności uchylecia art. 286¹ ust. 1

pkt 2 i 3 oraz 5–7 p.w.p. oraz sformułowano wniosek, że do tego czasu sądy powinny odmawiać stosowania wymienionego przepisu do krajowych praw własności przemysłowej².

Art. 286¹ ust. 1 pkt. 2 p.w.p. został zaskarżony skargą konstytucyjną z dnia 9 października 2014 roku (sygn. akt SK 9/15). W dniu 12 sierpnia 2015 roku zostało złożone pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich, w którym wyrażono pogląd o niezgodności zaskarżonego przepisu z art. z art. 22 i art. 47 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Niezgodność art. 286¹ ust. 1 pkt 3 p.w.p. z art. 22 Konstytucji.

Stosownie do art. 22 Konstytucji, ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że „(...) art. 22 Konstytucji pełni dwojaką funkcję. Z jednej strony traktować go należy jako wyrażenie zasady ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej (i w tym zakresie stanowi on konkretyzację ogólniejszych zasad, wyrażonych w art. 20), z drugiej strony - może on stanowić podstawę do konstruowania prawa podmiotowego, przysługującego każdemu, kto podejmuje działalność gospodarczą” (wyrok TK z dnia 2 grudnia 2002 r., sygn. akt SK 20/01; zob. też: wyrok TK z dnia 6 grudnia 2006 r., sygn. akt SK 25/05; wyrok TK z dnia 14 czerwca 2004 r., sygn. akt SK 21/03; wyrok TK z dnia 25 maja 2009 r., sygn. akt SK 54/08; wyrok TK z dnia 19 stycznia 2010 r., sygn. akt SK 35/08). „Użycie w art. 20 i art. 22 Konstytucji zwrotu "wolność działalności gospodarczej" świadczy wyraźnie o tym, że przepisy te można uważać także za podstawę prawa podmiotowego o randze konstytucyjnej, a nie tylko i wyłącznie za normę prawa w znaczeniu przedmiotowym i zasadę ustroju państwa. Wolność działalności gospodarczej — choć niewątpliwie ma charakter szczególny, inny niż wolności i prawa wskazane w rozdziale II Konstytucji — może stanowić podstawę uprawnień jednostek wobec państwa i organów władzy publicznej, które winny i mogą być chronione w trybie skargi konstytucyjnej” (wyrok TK z dnia 29 kwietnia 2003 r., sygn. akt SK 24/02; zob. też: wyrok TK z dnia 14 czerwca 2004 r., sygn. akt SK 21/03; wyrok TK z dnia 27 lipca 2004 r., sygn. akt SK 9/03; wyrok TK z dnia 6 grudnia 2006 r., sygn. akt SK 25/05).

Podmiot korzystający z wolności działalności gospodarczej decyduje o: podjęciu działalności w określonej dziedzinie; o sprecyzowaniu przedmiotu działalności; doborze i kształtowaniu formy prawno-organizacyjnej działalności; sposobach i zakresie prowadzenia działalności, w

² R. Skubisz, Roszczenie o udzielenie informacji, s. 2564 i n.

tym działalności w sferach: kontraktowej, konkurencji, koncentracji i inwestowania; ograniczeniu, zawieszeniu albo zaprzestaniu prowadzenia działalności (por. wyr. z 19.1.2010 r., SK 35/08, OTK-A 2010, Nr 1, poz. 2).

Przy ingerowaniu w wolność działalności gospodarczej, zadaniem ustawodawcy jest wyważenie wszystkich wchodzących w grę interesów. Chodzi tu nie tylko o interesy podmiotów gospodarczych, ale także o interesy konsumentów i ograniczenie ich swobody i samodzielności podejmowania decyzji gospodarczych poprzez podwyższenie cen towarów wprowadzanych do sprzedaży w Polsce w wyniku działań ograniczających wolność gospodarczą. „Do konstytucyjnego zakazu naruszania istoty prawa, które ograniczane jest przez ustawodawcę, TK (podobnie jak wiele innych sądów konstytucyjnych) dodał jeszcze jedno kryterium wyłączające konstytucyjność ograniczeń – zasadę proporcjonalności (zob. też komentarz do art. 2). Na podobnym stanowisku stoi NSA, stwierdzając: zasada proporcjonalności nie jest jednoznacznie definiowana. Na gruncie literatury przedmiotu można wszakże skonstatować, że zasada ta jest postrzegana jako dyrektywa adresowana do organów stanowiących prawo, zgodnie z którą organy te czyniąc użytek z przyznaných kompetencji nie powinny ustanawiać nadmiernych ograniczeń w korzystaniu przez jednostkę z podstawowych praw i wolności (wyr. z 16.12.2009 r., II FSK 1172/08, Legalis). W tak rozumianej zasadzie proporcjonalności chodzi o to, aby ingerencja ustawodawcy w zakres prawa lub wolności konstytucyjnej nie była nadmierna. Oznacza to, że spośród możliwych środków działania należy wybierać możliwie najmniej uciążliwe dla podmiotów, wobec których mają być zastosowane, lub dolegliwe w stopniu nie większym niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu (wyr. z 25.2.1999 r., K 23/98, OTK 1999, Nr 2, poz. 25). Badając, czy zasada proporcjonalności nie została naruszona przez ustawodawcę, TK uwzględnia specyfikę poszczególnych praw jednostki i stwierdza: z istoty tych praw powinny wynikać granice dopuszczalnych ograniczeń (zob. wyr. K 23/98)³.

Ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności może być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy jest konieczne w demokratycznym państwie, ze względu na wskazane tam wartości (bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób). Wyliczenie to ma charakter wyczerpujący i tylko z uwagi na nie możliwe jest racjonalne uzasadnienie ograniczenia wolności i praw jednostki. Podkreślenia wymaga także, że ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności jest

³ B. Banaszak, Art. 31 [Zasada poszanowania i ochrony wolności człowieka] (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Legalis 2012

dopuszczalne, przy czym ustawodawca ma obowiązek wyboru najmniej uciążliwego środka, wszelkie zatem zastosowanie środka bardziej uciążliwego, stanowi przekroczenie granic konieczności i narusza Konstytucję (wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98). Za niezbędne środki należy zaś uznać te, chroniące określone wartości w sposób lub w stopniu, który nie może zostać osiągnięty przy zastosowaniu innych środków (wyrok TK z dnia 11 maja 1999 r., sygn. akt K 13/98).

Dokonując implementacji Dyrektywy 2004/48/WE ustawodawca zaniechał wyważenia interesów uprawnionego i osoby trzeciej niebędącej naruszcycielem. W konsekwencji art. 286¹ ust. 1 pkt 3 p.w.p. budzi poważne wątpliwości natury konstytucyjnej a wprowadzone na jego podstawie obowiązki obciążające osobę trzecią obejmujące wyjawienie informacji o podmiotach zbywających towary oraz ilości i cenach uiszczonych za te towary należy uznać za nieproporcjonalnie duże i niespełniające konstytucyjnych standardów ograniczeń wolności działalności gospodarczej w szczególności wobec braku powiązania roszczenia informacyjnego dochodzonego od osoby trzeciej z postępowaniem przeciwko naruszcycielowi oraz brakiem korelacji pomiędzy skalą naruszenia a zakresem dochodzonych informacji.

Nie budzi wątpliwości, że roszczenie informacyjne, na podstawie którego można żądać od zobowiązanego przedsiębiorcy ujawnienia informacji handlowych, stanowi ograniczenie wolności działalności gospodarczej (por. wyrok TK z dnia 11 października 2011 r., sygn. akt P 18/09). Niezbędne jest zatem rozważenie, czy i na ile owa ingerencja jest uzasadniona. W orzecznictwie TK wskazano, że ustalając konstytucyjność ograniczeń wprowadzonych przez ustawodawcę, TK stara się udzielić odpowiedzi m.in. na pytanie czy efekt wprowadzonej regulacji pozostaje w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela?⁴ (zob. wyr. K 23/98).

Wydaje się, że ciężary nałożone na osobę trzecią niebędącą naruszcycielem na podstawie art. 286¹ p.w.p. są nieproporcjonalnie duże w szczególności wskutek braku jakiegokolwiek powiązania postępowania w przedmiocie udzielenia informacji przez osobę trzecią z postępowaniem toczącym się przeciwko naruszcycielowi pomimo, iż jak wynika z brzmienia art. 8 ust. 1 dyrektywy 2004/48/WE postępowanie takie winno toczyć się „w kontekście postępowania sądowego dotyczącego naruszenia prawa własności intelektualnej” a osobą uprawnioną do uzyskania informacji winien być „powód”. Zgodnie bowiem z art. 8 ust. 1 dyrektywy 2004/48/WE, *Państwa Członkowskie zapewniają, że, w kontekście postępowania sądowego dotyczącego naruszenia prawa własności intelektualnej oraz w odpowiedzi na*

⁴ B. Banaszak, Art. 31 [Zasada poszanowania i ochrony wolności człowieka] (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Legalis 2012

uzasadnione i proporcjonalne żądanie powoda, właściwe organy sądowe mogą nakazać przedstawienie informacji o pochodzeniu i sieciach dystrybucji towarów lub usług naruszających prawo własności intelektualnej przez naruszającego i/lub jakąkolwiek inną osobę, zaangażowaną w rozprzestrzenianie towarów objętych znakiem zastrzeżonym na skalę handlową. Informacja zawiera nazwy i adresy naruszcycieli oraz dane o ilości towarów lub usług, a także o cenach otrzymanych za nie (art. 8 ust. 2 dyrektywy 2004/48/WE). Dyrektywa 2004/48/WE nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek wprowadzenia odrębnej instytucji ułatwiającej uprawnionym z praw własności przemysłowej dochodzenie roszczeń przed sądem poprzez uzyskanie dostępu do informacji pozwalających na określenie treści i rozmiaru roszczeń wynikających z naruszenia praw własności przemysłowej. Dyrektywa nakazuje zbadanie przez sąd czy żądanie uprawnionego jest uzasadnione i proporcjonalne. Ustawodawca krajowy przesłanki te pominął w treści art. 286¹ ust. 1 pkt 2 p.w.p., a w konsekwencji nie zapewnił równowagi między ochroną praw uprawnionego do znaku towarowego, a zobowiązanego do ujawnienia informacji naruszając tym samym zasadę proporcjonalności.

Zobowiązany do udzielenia informacji o swoich kontrahentach i rozmiarze uzyskanych korzyści w ramach tej współpracy, w rzeczywistości zobligowany jest do ujawnienia własnej tajemnicy przedsiębiorcy (tajemnicy handlowej). Tajemnicę przedsiębiorstwa należy uznać za dobro podlegające ochronie na tle wolności działalności gospodarczej. Istota tajemnicy handlowej związana jest z tym, aby uniemożliwić dostęp do danych o działalności przedsiębiorcy innemu podmiotowi gospodarczemu, konkurującemu na tym samym rynku. Dostęp taki naruszałby bowiem zasadę równoprawnej konkurencji i dawał przewagę tym innym podmiotom gospodarczym (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 października 2011 r. sygn. akt P 18/09). Tymczasem skarżona regulacja zdaje się nie dostrzegać istniejącego zagrożenia i prowadzi do uszczerbku pozycji konkurencyjnej zobowiązanego w szczególności wobec faktu, że skutek ujawnienia informacji jest nieodwracalny, zaś jej nieuprawnione wykorzystanie zawsze będzie szkodliwe.

Kwestionowana regulacja narusza zasadę proporcjonalności, nie dlatego, że ograniczenie wolności działalności gospodarczej jest niedopuszczalne, lecz z uwagi na to, że ingerencja w sferę praw związanych z tajemnicą przedsiębiorstwa nie zapewnia jednoczesnych mechanizmów ochronnych przed nieuprawnionym wykorzystaniem przez podmiot prywatny uzyskanych informacji. Za niewystarczające należy uznać gwarancje zapewniające sądową

kontrolę żądania ujawnienia informacji, wynikające z dwuinstancyjnego postępowania⁵. Gwarancje wynikające z dwuinstancyjnego postępowania są niewystarczające zwłaszcza w świetle specyficznego trybu roszczenia informacyjnego. Przewidziany w art. 286¹ p.w.p. obowiązek udzielenia przez sprawcę naruszenia informacji bywa charakteryzowany jako element „stosunku prawnego wykreowanego przez fakt naruszenia – obowiązkiem naruszcyciela, któremu odpowiada roszczenie uprawnionego”⁶ i konsekwencją jest kwalifikowany jako roszczenie materialnoprawne. Teza ta jest stosunkowo niekontrowersyjna w przypadku roszczeń informacyjnych dochodzonych przeciwko naruszcycielowi. Może jednak wywoływać wątpliwości w przypadku, w którym roszczenie informacyjne w stosunku do osoby trzeciej innej niż naruszający.

Co więcej, wątpliwości może budzić również fakt, że w odniesieniu do żądania udzielenia informacji w przepisie używa się określenia „wniosek” uprawnionego, co wskazywałoby, że mamy do czynienia z inną formą dochodzenia roszczenia niż powództwo. Ważniejsze jest jednak to, że rozstrzygając o wniosku – jak wynika z art. 286¹ ust. 8 p.w.p. – sąd wydaje postanowienie, od którego przysługuje zażalenie. Postanowienia wydawane w procesie nie są zaś formą rozstrzygnięć co do istoty sprawy. Merytoryczne rozstrzygnięcie o roszczeniu powoda w procesie następuje w wyroku. Takiej właśnie formy rozstrzygnięcia należałoby oczekiwać w stosunku do roszczenia materialnoprawnego⁷. W sprawie tego typu dochodzi w istocie do rozstrzygnięcia przez Sąd – nie o wypadkowej kwestii proceduralnej – a o istocie sprawy, tj. obciążeniu osoby trzeciej obowiązkiem ujawnienia informacji, którego wykonanie wywoła nieodwracalne skutki prawne. Rozstrzygnięcie o obowiązkach i prawach jednostki powinno następować po przeprowadzeniu rozprawy, albowiem tylko ta forma posiedzenia sądowego zapewnia stronie najpełniejszą realizację prawa do obrony oraz rzetelnego procesu. Kwestię tę Skarżąca poddawała pod rozagę Sądu Apelacyjnego.

Należy zauważyć, że „regulacja art. 286¹ p.w.p. w zakresie w jakim przyznaje podmiotowi, którego prawa z zakresu własności przemysłowej zostały naruszone, uprawnienie do uzyskania szczegółowych informacji o działaniach naruszcyciela, stanowi swoiste żądanie procesowe, odrębne od kodeksowej konstrukcji zabezpieczenia roszczeń” (*postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 października 2011 r., sygn. akt V ACz 624/11, LEX nr 1120408*). W konsekwencji przy dochodzeniu roszczenia informacyjnego na

⁵ Tak, m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich w Piśmie procesowym Rzecznika Obywatelskiego z dnia 11 sierpnia 2015 r. w sprawie sygn. akt SK 9/17

⁶ Jakubecki, *Prawo własności przemysłowej, System Prawa Prywatnego tom 14 B*, 2012

⁷ Jakubecki, *Prawo własności przemysłowej, System Prawa Prywatnego tom 14 B*, 2012

podstawie art. 286 p.w.p. brak jest obowiązku wykazania interesu prawnego. Tymczasem należy wskazać, że art. 80 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.) przewiduje, że możliwe jest zobowiązanie naruszającego prawa autorskie do udzielenia informacji, lecz wyłącznie na wniosek mającego w tym interes prawny. W doktrynie podnoszone jest, że „treść art. 286¹ p.w.p. istotnie różni się od art. 80 pr. aut. Na gruncie tego ostatniego przepisu należy bowiem uznać, że zastosowanie znajdują „ogólne” przesłanki uwzględniania wniosków o zabezpieczenie roszczeń i zabezpieczenie dowodów” (T. Targosz, A. Tischner, Komentarz do ustawy z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw, LEX 2008, Komentarz do art. 286¹ ustawy - Prawo własności przemysłowej).

Brak obowiązku badania interesu prawnego powoduje, iż dochodzić może do istotnego nadużycia tej instytucji i zdobywania za pomocą roszczenia informacyjnego informacji w zakresie szerszym aniżeli byłoby to uzasadnione zakresem prawdopodobnego naruszenia. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, w której Sąd nakazał udzielenie informacji obejmujący okres dziesięciu lat, co należy uznać za nieprzystające do zakresu uprawdopodobnionych naruszeń. Ustawodawca powinien przewidzieć, że każde wyposażenie jednej ze stron sporu w instrument procesowy, w rzeczywistości pozwalający na zdobycie rozległej wiedzy o przedsiębiorcy, zawsze stwarza prawdopodobieństwo naruszenia praw zobowiązanego poprzez wykorzystanie uzyskanych informacji w sposób nieuprawniony. Wyważenie dóbr powinno sprowadzać się do urzeczywistnienia zasady proporcjonalności i wyrażać się w tym, że im bardziej pewny jest fakt naruszenia, to na naruszającego mogą być nałożone większe obowiązki informacyjne (zob. A. Tischner, Odpowiedzialność majątkowa za naruszenie prawa do znaku towarowego, LEX 2008).

Tymczasem art. 286¹ p.w.p. nie daje podstaw do weryfikacji współmierności żądania w stosunku do rozmiaru naruszenia. Co więcej regulacja prawa do informacji umożliwia uprawnionemu wielokrotne żądanie ujawnienia informacji między tymi samymi stronami postępowania. Brak dostatecznej równowagi pomiędzy zakresem informacji pozyskiwanych przez uprawnionego, a wartością, jaką jest ochrona praw jego przeciwnika procesowego (interesów gospodarczych, tajemnicy handlowej) jest szczególnie nieuzasadniony wobec faktu, że podmiot uprawniony do otrzymania informacji może korzystać również z innych instrumentów ochrony swoich praw. Na etapie konkretnych postępowań cywilnych czy karnych może bowiem uzyskać wskazane informacje. Stąd też regulacja art. 286¹ ust. 1 pkt 2 p.w.p. nadmiernie różnicuje pozycję przed sądem uprawnionego do znaku towarowego i osoby trzeciej niebędącej naruszcycielem. Takie zachwianie równowagi stanowi

przekroczenie swobody regulacyjnej przez ustawodawcę, a w konsekwencji uzasadnia zarzut niezgodności art. 286¹ ust. 1 pkt 3 p.w.p. z art. 22 Konstytucji.

W literaturze wskazano, że możliwość występowania do sądu z wnioskiem o nakazanie udzielenia informacji również przed wytoczeniem powództwa „jest z pewnością bardziej korzystna dla uprawnionego. Jednak przedprocesowe żądanie udzielenia informacji przez „osoby trzecie” może narazić je na odpowiedzialność w przypadku, gdy informacje te dostarczą wiedzy o ich działalności naruszcicielskiej. Ze względu na nieustaloną pozycję takich osób w ewentualnym procesie o naruszenie, podmioty te mogą obawiać się, że udostępniane informacje stanowią będą dowody przeciwko nim. Osoba trzecia może stać się potencjalnym pozwanym, co oznacza, że zobowiązana jest dostarczać dowodów przeciwko sobie. Łamie to zasady procedury cywilnej. Wydaje się, że bardziej prawidłowe (i zgodne z postanowieniami dyrektywy) byłoby dopuszczenie możliwości występowania z roszczeniami przeciwko „osobom trzecim” wyłącznie po wniesieniu powództwa.”⁸. Regulacja art. 286¹ p.w.p. pomija także problem wykorzystania informacji uzyskanych wskutek zrealizowania roszczenia informacyjnego w innych postępowaniach (w tym karnych), które mogą być następnie prowadzone przeciwko osobie udzielającej informacji. Stanowi to istotne naruszenie praw osób trzecich, ponieważ mimo, że na etapie wnoszenia wniosku o zobowiązanie do udzielenia informacji określane są one jako osoba trzecia inna niż naruszciciel, to w istocie rozróżnienie pomiędzy naruszcicielem a osobą trzecią nastęrcza szeregu wątpliwości. W doktrynie trafnie zwrócono uwagę, że „podejmowanie działań, o których mowa w przepisie (np. posiadanie towarów naruszających prawa własności przemysłowej), w większości przypadków sprawia, iż mamy do czynienia z naruszcicielem, a nie z osobą trzecią. Nie da się zatem racjonalnie ustalić, kiedy „osoba trzecia” jest naruszcicielem, a kiedy „inną osobą”. Wprawdzie da się wskazać przypadki, w których do udzielenia informacji mogą być zobowiązane osoby, które bez świadomości bezprawności zetknęły się z naruszeniem, a które to osoby określa się nawet jako „osoby czwarte”, jednak trzeba przyznać, że w wielu sytuacjach przeprowadzenie ścisłej dystynkcji nie jest możliwe. Należy zatem podkreślić, że klarowne kryterium istniałoby tylko wtedy, gdyby wystąpienie z roszczeniem informacyjnym było ściśle związane z wytoczeniem powództwa o ochronę prawa własności przemysłowej. Wtedy bowiem za naruszającego można byłoby uważać podmiot pozwany w takim procesie, natomiast inną osobą byłby ten, kto nie jest pozwanym w sprawie (choćby faktycznie był naruszającym prawo)”⁹.

⁸ Anna Tischner, Odpowiedzialność majątkowa za naruszenie prawa do znaku towarowego

⁹ Ryszard Skubisz Prawo własności przemysłowej System Prawa Prywatnego tom 14B, 2012

Reasumując należy stwierdzić, że dokonując implementacji Dyrektywy ustawodawca zaniechał wyważenia interesów uprawnionego z praw własności przemysłowej oraz interesów osoby trzeciej niebędącej naruszcycielem. W konsekwencji ingerencja w swobodę prowadzenia działalności gospodarczej w szczególności w zakresie zobowiązania osoby trzeciej do ujawnienia informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa i to w sytuacji, w której uprawniony nie wszczął postępowania musi być uznana za nieproporcjonalną do słusznego skądinąd celu jakim jest ochrona interesów uprawnionego.

Niezgodność art. 286¹ ust. 1 pkt 3 i ust. 7 i 8 p.w.p. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji

Na podstawie art. 45 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd¹⁰.

Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem; 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd; 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (tak już w wyroku TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97).

Trybunał wyjaśnia ponadto w swoim orzecznictwie, że konstytucyjne prawo do sądu ma dwa aspekty: 1) pozytywny, ponieważ zawiera dyrektywy zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zobowiązujące do zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania; 2) negatywny, wyrażający się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji).

Termin „sprawa” w znaczeniu użytym w art. 45 ust. 1 Konstytucji obejmuje wszelkie spory prawne między osobami fizycznymi i prawnymi, wynikające ze stosunków cywilnoprawnych, administracyjnych oraz rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów karnych.

¹⁰ Tak m.in. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97; 16 marca 1999 r., sygn. akt SK 19/98; 14 grudnia 1999 r., sygn. akt SK 14/98; 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99; 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99; 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02; 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06).

W orzecznictwie sądu konstytucyjnego podkreśla się, że podstawowymi elementami sprawiedliwości proceduralnej są: adekwatność uprawnień procesowych stron do przedmiotu postępowania i specyfiki sprawy; realna możliwość przedstawienia przez strony ich racji i obowiązek sądu rozważenia tychże (np. wyroki TK z 28 lipca 2004 r., sygn. akt P 2/04; 13 maja 2002 r., sygn. akt SK 32/01; 13 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 10/03; 23 października 2006 r., sygn. akt SK 42/04).

Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 czerwca 2002 r. (sygn. SK 5/02), sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnienia procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. W każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. Jednostka musi uzyskać w szczególności możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Istotny element sprawiedliwej procedury sądowej stanowi prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych. Ustawodawca może ograniczyć udział stron w określonych czynnościach procesowych, ograniczenia takie powinny jednak zawsze posiadać odpowiednie uzasadnienie. Ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej powinna uwzględniać charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu" (OTK ZU nr 4/ N2002, s. 554). Podobny pogląd Trybunał Konstytucyjny sformułował w wyroku z 13 maja 2002 r., w którym stwierdził, że "zgodnie z wymogami rzetelnego procesu uczestnicy postępowania muszą mieć realną możliwość przedstawienia swoich racji, a sąd ma obowiązek je rozważyć. Podstawą sądowego rozstrzygnięcia mogą być tylko takie okoliczności i dowody, do których mogli się ustosunkować uczestnicy postępowania. Jest to zasada określana jako „prawo do wysłuchania”; przyjmuje się, iż w demokratycznym państwie prawnym prawo do sądu nieuwzględniające prawa do wysłuchania byłoby fikcją" (sygn. akt SK 32/01, OTK ZU nr 3/N2002, poz. 31).

Z kolei tzw. zasada równości broni nawiązuje do art. 32 ust. 1 Konstytucji. "Sprawiedliwość proceduralna w postępowaniu cywilnym nie jest urzeczywistniana w identyczny sposób, jak w postępowaniu sądowno-administracyjnym lub karnym. Spory cywilne, powstające na tle stosunków prawnych opartych na zasadzie równorzędności, powinny być rozpatrywane w postępowaniu sądowym opartym na zasadzie równości stron. Logiczną tego konsekwencją jest odpowiednie ukształtowanie procedury sądowej, która zakłada równowagę stron" (wyrok TK z 28 lipca 2004 r., sygn. akt P 2/04; zob. także wyroki TK z: 13 maja 2002 r., sygn. akt SK 32/01; 13 stycznia 2004 r., sygn. akt SK 10/03; 23 października 2006 r., sygn. akt SK 42/04).

W art. 2 Konstytucji znajduje podstawę **zasada przyzwoitej legislacji**. Zgodnie z art. 2 Konstytucji: "Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym realizującym

zasady sprawiedliwości społecznej". Jedną z zasad szczegółowych wyrażonych w tym przepisie, immanentnie wpisanych w aksjologię państwa prawnego, jest zasada przyzwoitej (poprawnej) legislacji (por. wyroki TK z: 5 stycznia 1999 r., sygn. akt K 27/98; 14 września 2001 r., sygn. akt SK 11/00; 30 października 2001 r., sygn. akt K 33/00; 19 marca 2007 r., sygn. akt K 47/05; 21 kwietnia 2009 r., sygn. akt K 50/07). Nakaz przestrzegania standardów przyzwoitej legislacji jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i prawa i obejmuje m.in. wymóg (nakaz) dostatecznej określoności przepisów.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji: "Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne". Konstytucyjna **zasada równości** (art. 32 ust. 1 Konstytucji) wyraża nakaz, aby wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną w równym stopniu, były traktowane równo, a więc według jednakowej miary - bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Zgodnie ze stałym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, równość wobec prawa oznacza, iż: "wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo" (por. orzeczenie TK z 9 marca 1988 r., sygn. akt U 7/87; wyrok TK z 16 marca 2010 r., sygn. akt K 17 /09). Cechą wspólną, decydującą o podobieństwie danej grupy podmiotów, może być zarówno cecha faktyczna, jak i prawna, a ustalenia jej istnienia dokonuje się z uwzględnieniem treści i celu przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma (por. np. orzeczenie TK z 3 września 1996 r., sygn. akt K I 0/96; wyrok TK z 21 września 1999 r., sygn. akt K 6/98).

W ocenie Skarżącej, 286¹ ust. 1 pkt 3 oraz ust. 7 i 8 p.w.p. naruszają postanowienia art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Przepis art. 286¹ ust. 1 pkt 3 p.w.p. jest nieprecyzyjny i wadliwie skonstruowany, co narusza zasadę przyzwoitej legislacji.

I tak, przepis ten posługuje się terminem „zabezpieczenie roszczeń” sugerując, że dochodzenie roszczenia informacyjnego odbywa się w ramach postępowania zabezpieczającego. Rozstrzygnięcie o obowiązku ujawnienia informacji ma – właściwą dla postępowania o zabezpieczenie – formę postanowienia, od którego przysługuje zażalenie.

Tymczasem, jak potwierdza utrwalona linia orzecznictwa, wbrew literalnemu brzmieniu tego przepisu, nie mają zastosowania do postępowania o zobowiązanie do udzielenia informacji przepisy o postępowaniu zabezpieczającym. Odesłanie do przepisów KPC o postępowaniu zabezpieczającym (w tym m.in. 733 KPC) pozwoliłoby na rozwiązanie części problemów

wynikających ze stosowania zakwestionowanego przepisu (w szczególności chodzi tu o art. 730 i n. KPC). Możliwość taka jest konsekwentnie wykluczana przez sądy (np. postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, Wydział XXII Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych, z dnia 18 maja 2009 r. w sprawie sygn. akt XXII GWo 6/09; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt I ACz 1203/09; postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 lutego 2012 r. w sprawie I ACz 123/12). Również w sprawie, która stała się podstawą niniejszej skargi, sądy wyraźnie wyłączyły możliwość odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu zabezpieczającym. Sądy stosują do wniosku o udzielenie informacji wyłącznie przepisy o opłacie od wniosku o zabezpieczenie, nie uzasadniając swojego stanowiska.

W konsekwencji, roszczenie o zobowiązanie do udzielenia informacji ma być dochodzone w procesie cywilnym, według reguł postępowania rozpoznawczego. Jednakże, w przeciwieństwie do zasad procesu cywilnego, rozstrzygnięcie zapada w formie postanowienia, a nie – wyroku.

Obowiązek udzielenia informacji ma charakter trwały (a nie – tymczasowy – jak to ma miejsce w przypadku postanowienia o zabezpieczeniu roszczeń). Postanowienie to pozostaje wiążące nawet, jeżeli po uzyskaniu informacji nie zostanie wniesione powództwo o naruszenie praw własności przemysłowej. Sprzeczne z zasadą przyzwoitej legislacji jest uregulowanie roszczenia informacyjnego jako pozbawionego jakiegokolwiek związku z postępowaniem głównym o naruszenie praw własności przemysłowej.

Dalej, przewidziany w tym przepisie czas trwania postępowania (odpowiednio 3 i 7 dni) jest niemożliwy do dotrzymania (w ciągu trzech dni sąd nie jest w stanie nawet wyznaczyć obligatoryjnej w tym postępowaniu rozprawy).

Tym samym ustawodawca – w sposób sprzeczny z zasadą przyzwoitej legislacji – błędnie skonstruował zasady postępowania w sprawie o zobowiązanie do udzielenia informacji. Z jednej strony nie znajdują do niego zastosowania przepisy postępowania zabezpieczającego, a z drugiej strony, nie znajdują również zastosowania reguły procesu. W szczególności nie są realizowane reguły procesu dotyczące formy rozstrzygnięcia (wyrok) i sposobu jego zaskarżenia, reguły postępowania dowodowego oraz podstawy rozstrzygnięcia (obowiązek udzielenia informacji nakładany jest w związku z wysokim uprawdopodobnieniem, a nie – udowodnieniem – naruszenia). Postępowanie to ma charakter odrębny, a przepis 286¹ p.w.p. nie zawiera odesłań do innych przepisów KPC w sposób pozwalający na jego stosowanie zgodnie z zasadami równości stron.

Co więcej, niektóre przepisy postępowania procesowego, stosowane przez sądy do postępowania o udzielenie informacji, nie odpowiadają specyfice tego postępowania. W postępowaniu przeciwko osobie „innej niż naruszciciel” o udzielenie informacji (przykładowo: o nazwie i siedzibie naruszciciela), zgodnie z postanowieniem Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego mają znaleźć zastosowanie przepisy dotyczące kosztów postępowania, co oznacza, że kosztami zostaje obciążona osoba (inna niż naruszciciel), od której dochodzi się udzielenia informacji.

Konstrukcja taka jest wadliwa: nieuzasadnione jest obciążanie – według zasad ogólnych - osoby „innej niż naruszciciel” kosztami postępowania o udzielenie informacji dotyczącej „naruszciciela”. Z kolei zastosowanie wyjątku od reguły obciążania kosztami strony przegranej, ustanowionego w art. 102 KPC wymagałoby od osoby „innej niż naruszciciel” wyjawienia informacji na każde żądanie „uprawnionego”, zgłoszone przed podjęciem przezeń jakichkolwiek działań przed sądem, a zatem - bez możliwości uprzedniej weryfikacji tego żądania przez sąd. Stwarza to z kolei poważne ryzyko nadużywania praw wyłącznych przez uprawnionych w celu uzyskiwania od podmiotów prowadzących portale internetowe (takie jak Skarżąca) informacji o warunkach handlowych i statystyce sprzedaży podmiotów konkurencyjnych. Cel, jakim jest uniknięcie postępowań sądowych o udzielenie informacji i ponoszenie kosztów z nim związanych, może spowodować, że Skarżąca i inne portale internetowe umożliwiające prowadzenie sprzedaży lub świadczenie innych usług przez Internet – jako „osoby inne niż naruszciciel” - zaczną przekazywać osobom „uprawnionym” z tytułu praw wyłącznych tak istotne informacje jak ceny i ilości sprzedanych przez dany podmiot produktów, bez kontroli sądowej, a nawet bez uprzedniego ustalenia czy podmiot ten rzeczywiście dopuścił się naruszenia praw wyłącznych.

Trzeba przy tym zważyć, że ustalenie naruszenia praw własności przemysłowej jest często przedmiotem skomplikowanych postępowań sądowych. W postępowaniach takich rozważane są problemy związane z dozwolonym dopuszczalnym użyciem znaków towarowych (jak w przypadku informacyjnego użycia znaku towarowego, dozwolonego importu paralelnego, w zakresie części zamiennych, czy użycia znaku podobnego do znaku renomowanego, czy też – problem związany z ustaleniem mylącego podobieństwa znaków towarowych, czy kwestie ochrony znaków, co do których prowadzone jest postępowanie o unieważnienie). Spory dotyczące naruszenia praw własności przemysłowej objęte są kognicją sądów powszechnych i zagadnienia związane z naruszeniem praw własności intelektualnej nie powinny być rozstrzygane przez podmioty świadczące usługi drogą elektroniczną takie jak Skarżąca. Tak jak w sprawie będącej przedmiotem załączonego do skargi postanowienia Sądu Okręgowego i postanowienia Sądu Apelacyjnego, w której

bardzo wstępnej analizie poddano problem, czy emblemat (nie – naklejka, tylko emblemat wymagający montażu), jest częścią zamienną. Wobec braku jakichkolwiek rozstrzygnięć sądowych w tym zakresie i powszechnej dostępności takich artykułów w Polsce i w Europie, a nadto w związku z tym, że zagadnienie to było przedmiotem postępowań karnych prawomocnie umorzonych, Skarżąca uznała, że nie powinna przesądzać o odpowiedzialności użytkowników i ustalenie prawdopodobieństwa ich odpowiedzialności wymaga rozstrzygnięcia sądowego. W związku z tym złożyła odpowiedź na wniosek o udzielenie informacji. W opinii Sądu Apelacyjnego, tym samym Skarżąca „wdała się w spór”, a wskutek nałożenia na nią obowiązku udzielenia informacji - przegrała sprawę, co uzasadniało zobowiązanie jej do zwrotu kosztów postępowania. Z rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i Apelacyjnego wprost wypływa wniosek, że osoby „inne niż naruszyiciel”, mające informacje na temat sprzedaży towarów, winny te informacje przekazywać uprawnionym ze znaku, nawet w przypadkach, gdy naruszenie praw nie jest oczywiste, a nawet w opinii takiej osoby - prawdopodobne.

Przepis 286¹ p.w.p. nie zawiera regulacji pozwalającej na uniknięcie nadużycia praw przez uprawnionych i w sposób rażący narusza zasadę sprawiedliwego rozpoznania sprawy i zasadę równości stron.

W sprawie będącej źródłem niniejszej skargi, uprawniony zgłosił wniosek o udzielenie informacji o danych osobowych „naruszyciela”. Skarżąca nie ma uprawnień do przekazania danych osobowych swoich użytkowników i konieczne było uzyskanie w tym zakresie rozstrzygnięcia sądowego. Nie znajduje uzasadnienia nałożenie na Skarżącą obowiązku zwrotu kosztów postępowania o udzielenie informacji, skoro bez uprzedniego przeprowadzenia tego postępowania, Skarżąca nie mogła przekazać danych osobowych użytkownika swojego portalu.

Kolejną wadą konstrukcyjną tego przepisu jest nieprecyzyjny sposób określenia kręgu osób zobowiązanych do udzielenia informacji. Osoby te podzielone są na dwie kategorie: „naruszycieli” i „osoby inne niż naruszyiciel”. Reguły postępowania w sprawie o udzielenie informacji przeciwko obu tym kategoriom, są jednakowe. Zarówno wobec „naruszycieli” jak i „osób innych niż naruszyiciele” postępowanie o udzielenie informacji może być wszczęte również przed rozpoczęciem postępowania głównego o naruszenie praw własności przemysłowej, co również prowadzi do naruszenia zasady sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy.

W piśmiennictwie zgłoszono uzasadnione zastrzeżenia terminologiczne dotyczące użycia pojęcia „naruszyiciel” wobec osób, co do których jeszcze nie zostało podjęte postępowanie o

naruszenie, albo postępowanie to nie jest jeszcze zakończone prawomocnym rozstrzygnięciem. W odniesieniu do „osób innych niż naruszytel”, uwagę zwraca to, że często w praktyce osoby, które na etapie postępowania o zobowiązanie do udzielenia informacji są wskazane przez uprawnionego jako „osoby inne niż naruszytel” mogą być następnie pozwane przez uprawnionego. W sprawie, która stała się źródłem niniejszej skargi, w której uprawniony B na potrzeby postępowania o ujawnienie informacji, przedstawia Skarżącą G jako „osobę inną niż naruszytel”, jednocześnie podkreślając w swoich pismach procesowych (czemu Skarżąca konsekwentnie się sprzeciwia), że Skarżąca ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 422 KC. i nie znajdują do niej zastosowania wyłączenia odpowiedzialności z art. 14 ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Tym samym informacje przekazane przez Skarżącą (w Postanowieniu Sądu Okręgowego określona jako „osoba inna niż naruszytel”) mogą być następnie podstawą powództwa przeciwko Skarżącej. Zakwestionowany przepis nie przewiduje adekwatnych środków ochrony praw „osoby innej niż naruszytel” w tym adekwatnych gwarancji procesowych.

Zakwestionowany przepis wskazuje, że Sąd uwzględnia kwestię ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa, jednakże nie jest on przez sądy stosowany wobec braku regulacji, pozwalającej na odpowiednie rozważenie i uwzględnienie ochrony tajemnic przedsiębiorstwa w kontekście postępowania o udzielenie informacji.

W konsekwencji nieprecyzyjnego przepisu, a także braku odpowiednich konstrukcji procesowych pozwalających na dochodzenie roszczenia informacyjnego, naruszone zostało prawo Skarżącej do sądu, w szczególności prawo do właściwie ukształtowanej, sprawiedliwej i adekwatnej do przedmiotu postępowania procedury sądowej, zasada równości broni stron postępowania i prawo do wyroku sądowego, tj. do wiążącego rozstrzygnięcia sprawy.

W zakwestionowanym przepisie, nie tylko brak adekwatnej (względnie pełnej) regulacji proceduralnej, ale także odesłania do stosowania w kwestiach nieunormowanych jakichkolwiek innych przepisów proceduralnych, w szczególności przepisów KPC. Konstrukcja przepisu wręcz utrudnia (jeżeli nie uniemożliwia) ustalenie właściwego reżimu prawnego.

Analiza art. 286¹ p.w.p., we wskazanym wyżej zakresie, pozwala twierdzić, że ustawodawca przekroczył zakres swej swobody regulacyjnej w sposób na tyle drastyczny, iż naruszenie wspomnianej klauzuli konstytucyjnej w analizowanym wypadku ujmowanej w związku z wyrażanych przez art. 45 ust. 1 Konstytucji prawem do sądu – jest „ewidentne” (tak o

niekonstytucyjności przepisu ze względu na naruszenie zasady przyzwoitej legislacji z art. 2 Konstytucji np. w wyroku TK z 8 kwietnia 1998 r., sygn. akt K I 0/97, OTK ZU nr 3/1998, poz. 29).

W ocenie Skarżącej, art. 286¹ ust. 1 pkt 3 p.w.p. narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji przez to, że w sposób niedopuszczalny różnicuje pozycję i obowiązki procesowe stron postępowania o zobowiązanie do udzielenia informacji. Jak słusznie podniesiono w skardze z dnia 9 października 2014 roku (sygn. akt 9/15): przesłanka "wysokiego prawdopodobieństwa" naruszenia praw własności przemysłowej, w procesie stosowania zaskarżonej regulacji jest odnoszona wyłącznie do wnioskodawcy, wyznaczając poziom jego obowiązków (ciężarów) procesowych. Tym samym, tylko podmiot żądający ujawnienia informacji jest beneficjentem tej reguły, nie będąc zobowiązanym do udowodnienia przesłanek warunkujących zasadność roszczenia informacyjnego przede wszystkim samego faktu naruszenia. Natomiast podmiot, wobec którego kieruje się żądanie ujawnienia informacji, jest już zmuszony udowodnić fakty uzasadniające uchylenie się przez niego od tego żądania. Jeżeli podmiotem tym jest „osoba inna niż naruszciciel”, a postępowanie prowadzonego jest przed wszczęciem postępowania przeciwko „naruszcicielowi”, to sąd rozstrzygając o prawdopodobieństwie naruszenia czyni to nie znając twierdzeń ani dowodów, które mogą być wyłącznie w posiadaniu „naruszyciela” (na przykład dowód, że towary ze znakiem pochodzą z tzw. importu paralelnego i mogą być wprowadzone na polski rynek przed podmiot inny niż licencjobiorcę). Zdaniem Skarżącej, w postępowaniu bez udziału „naruszyciela” nie jest możliwe stwierdzenie „wysokiego prawdopodobieństwa” naruszenia przezeń praw wyłącznych.

Dochodzenie żądania udzielenia informacji przez osobę trzecią odbywa się na „wniosek” uprawnionego. Wniosek taki uprawniony może zgłosić – zgodnie z 286¹ p.w.p. wobec „osoby innej niż naruszciciel” również przed wytoczeniem powództwa przeciwko „naruszcicielowi”, a nawet przed podjęciem jakichkolwiek działań prawnych wobec „naruszyciela”. Co więcej, uprawniony nie jest zobowiązany do podjęcia takich działań wobec naruszciciela. Dalej, uprawniony może działania takie podjąć wobec osoby, którą w postępowaniu o udzielenie informacji określa jako „osobę inną niż naruszciciel”.

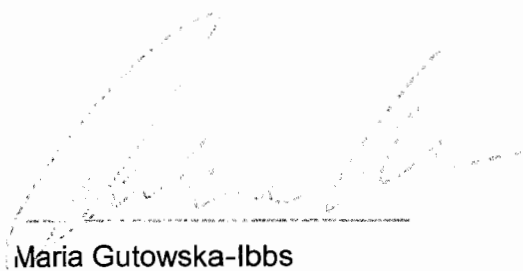
Wadliwe i sprzeczne z zasadą sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i zasadą proporcjonalności jest dopuszczenie możliwości zgłoszenia – przed rozpoczęciem postępowania przeciwko naruszcicielowi - wniosku przeciwko „osobie innej niż naruszciciel” o przekazanie informacji stanowiących istotne tajemnice handlowe, wskazanych w art. 286¹ ust. 2 pkt. 2 p.w.p. tj. o ilości wyprodukowanych, wytworzonych, zbytych, otrzymanych lub

zamówionych towarów lub usług naruszających patent, dodatkowe prawo ochronne, prawo ochronne lub prawo z rejestracji, a także cen uiszczonych za te towary lub usługi.

W sprzeczności z zasadą sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy jest dopuszczenie w zakwestionowanym przepisie wniosku o udzielenie informacji, o których mowa w art. 286¹ ust. 2 pkt. 1 p.w.p. w ramach postępowania procesowego, ze swojej istoty przewidującego, że postępowanie o udzielenie informacji skierowane jest „przeciwko” „osobie innej niż naruszciciel”, a wraz z ustanowieniem takiego obowiązku przez Sąd, osoba ta „przegrywa” proces i jest zobowiązana do zwrotu kosztów. Adekwatnym rozwiązaniem byłoby w tym przypadku ustanowienie reguł charakterystycznych dla postępowania nieprocesowego i obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania.

Zdaniem Skarżącej, powyższe wątpliwości nie istniałyby, gdyby skarżony przepis przewidywał, że wniosek o zobowiązanie osoby niebędącej naruszcicielem do ujawnienia informacji, o których mowa w 286¹ ust. 3 pkt. 2 p.w.p. może zostać zgłoszony dopiero w postępowaniu o naruszenie praw własności przemysłowej. Rozstrzygnięcie takie mogłoby zapaść w procesie przeciwko naruszcycielowi na etapie, w którym w ramach takiego postępowania ustalone zostałyby naruszenie.

W związku z powyższym, wnoszę jak we wstępie.



Maria Gutowska-Ibbs

adwokat

Załączniki:

1. Pełnomocnictwo wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej
2. Aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego
3. Kopia odpowiedzi na wniosek o zobowiązanie Skarżącej do udzielenia informacji

4. Kopia postanowienia Sądu Okręgowego w W Wydział XXII Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych z dnia kwietnia 2015 r.
5. Kopia zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w W Wydział XXII Sąd Wspólnotowych Znaków Towarowych i Wzorów Przemysłowych z dnia kwietnia 2015 r.
6. Kopia postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia lipca 2015 r.
7. Kopia skargi konstytucyjnej w sprawie SK 9/15
8. Kopia stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie SK 9/15
9. 5 odpisów skargi konstytucyjnej wraz z załącznikami